

D. 15. Października.

CZWARTEK.

ROK 1829.

N^o 276

WSPOMNIENIA.

Erekeja OO. Kapu-
cynów w Zakroczy-
miu 1757.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Woda na *Wisłę* od 3ch dni zaczęła przybierać, wczoraj przybyła jej na 6 stop; a z powodu ulęwy po kilkakroć wznawianej w *Karpatach* i *Szlązku*, wezbranie *Wisły* może teraz nastąpić bardzo znacznie.

Jedna z tutejszych Litografji wydała bardzo dokładny i nader starownie wypracowany *Plan okolic Warszawy*; wszystkie miejsca są oznaczone aż do *Bieniewic*, *Jabłonny*, *Piaszczyna*, *Grochowa* it. p. Tylko kilka exemplarzy znajduje się do nabycia w Magazynie *A. Dal Troca* przy ulicy Senatorskiej.

Litościwemu a nieznanemu Dobroczyncy który znowu i na tę zimę obdarzył biedną Wdowę drzewem, składałam najczulsze podziękowanie. Jeśliby moje modły zostały wysłuchane a życzenia spełnione, ten znaczny Wspieracz cierpiącej Ludzkości byłby najszcześliwszy z śmiertelnych. — A.

W 3ch ostatnich Numerach *Rozmaitości Korrespondenta Warszaw.* znajduje się obszerna rozprawa o modelu Pomnika *Xięcia Józefa Poniałowskiego*. Autor dowodzi że ubior naszego Bohatera nie tak jak wielu życzyło, powinien być Polski czyli taki jakim zawsze *Xięcia* widywano i jakim chwalebnie zakończył życie; lecz *Rzymski* to jest zupełny taki jaki sławny *Mistrz Tornwaldsen* wykonał. Autorem tej interesującej rozprawy, ułożonej jako rozmowa z jednym z oglądających model pomnika, jest *A. Idźkowski*.

Dyrekcja Teatru Naro: odebrała list odiennej z pierwszych *Spiewaczek Włoskich* kon-

tra artystek, *Pani Szysolli* zamężnej *Burżoa* (*Burgeois.*) Znajduje się ona teraz w *Wrocławiu* i życzy przybyć na niejaki czas do *Warszawy* dla dania Koncertu lub wystąpienia na scenie w kilku scenach lirycznych albo w wyjątkach z oper *Włoskich*.

Wkrótce w Teatrze Naro: przedstawione będą: *Malwina* jedno z wyborowych dzieł *Skribego*, wznowiona *Opera Pałac Lucycpera* z muzyką *Kapelmistrza Kurpińskiego*, *Komedia Moljera Skąpiec* wierszem tłumaczona przez *Kowalskiego* i czarodziejskie sceniczne dzieło z śpiewami *Chłop milionowy*.

Drugie przedstawienie *Krotofili Kucharki*, bardzo zabawiło wczoraj licznie zebranych widzów w Teatrze *Rozmaitości*. Ta wesoła i dobrze do miejscowości zastosowana farszka jeszcze wielekroć sprowadzić może lubowników tej sceny. Aktorów wszystkich najprzód w ogóle, a potem oddzielnie przywoływano, zasłużyli oni na ten zaszczyt. Znawcy uważają szczególny postęp jaki za każdym ukazaniem się na scenie okazuje *Panna Zułńska*.

W Warszawie przy ulicy *Krzywe-koło* Nr 189 na 1m piętrze, *Kaictan Petinetty Tańco-Mistrz* otworzył Salę w której daie nauki *Tańców*; poleca się *Prześwietnej Publiczności* iako należycie usposobiony w tym zawodzie.

Podpisany przybywszy z zagranicy, ma honor zawiadomić Szanowną *Publiczność*, iż wywabia wszelkiego rodzaju *Plamy*, z sukna, kamirku, tyftyku it. p. Przytym pierze szale francuzkie, koronki, *kazimierki*, *merynosy*

etc: Pracę swą ofiaruję za małą cenę.— *Bertrand* ulica Piwna Nr 110 na 1m piętrze.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połu: 9. — Deszcz.

Księgarnia w *Lublinie* roku zeszłego pod firmą *Towarzystwa Przyjaciół Nauk Wództwa Lubelskiego* założoną, zasłużyła ze wszech miar aby ją Amatorowie Literatury odwiedza- li; dostać bowiem w niej można prawie wszy- stkich Polskich dzieł literackich, historycz- nych i szkolnych, iako też najpiękniejszych Książek nabożnych, Wzorów do rysunków i Kaligrafji, Deseni do Damskiej roboty, Sce- zoryków, Papieru i innych materiałów, iak w pierwszych Księgarniach stolicy. Dzięki staranności Właściciela, który dogadza iac pra- wdziwej potrzebie, tak piękny i zawsze no- wościami napełniony dla Woiewództwa utrzy- muje zakład, a którego drugą zaletą jest Ce- na najumiarkowana, po której wszystkiego nabyć można. — X. *Obywatel z Woiewódz- twa Lubelskiego.*

Artykuł nadesłany. — *Szczególniejsze przecucie.* Bawiąc tego roku w *Węgrzech* byłem świadkiem sprawdzenia szczególniej- szego przecucia. *Baron R...* wybierał się na polowanie i w wilgą czynił do tego przy- gotowania. Żona i córka jedynaczka, tegoż dnia miały sen, że jeżeli wyjdzie *Baron R.* na polowanie, nieochybnie go śmierć spotka, usilnie więc zaczęły prosić, aby zaniechał tej rozrywki, która mu nieszczęściem grozi. Rozśmiał się z tych babskich, iak nazywał, przesądów, uspokoił żony i córki troskliwość i naczele myśliwego orszaku, ruszył w góry na łowy. Po szczęśliwie odbytem polowaniu, gdy się zgromadzono na jedno miejsce, ujrza- no że niema *Barona*. Biegną na jego stano- wisko i nagle ujrzeli z przestrachem iak po- zbawiony życia appopleksją, stał wsparty o

drzewo! To przypomniało mi zdarzenie podobne o sławnym *Tadeuszu Czackim*. Uczony ten oświadczał nieraz swoim przyjaciocom, iż o wa- żniejszych okolicznościach swego życia zawsze się wprzód przecuciem dowiadywał, śmierć na- wet jego poprzedzoną była niepojętem ostrze- żeniem. Na kilka dni przed swoją krótką chorobą i zgonem, upewnił domowników, iż będąc w swo- ich pokojach zdawało mu się że widział u- mieraającego swego przyjaciela i krewnego *Jenerała Karwickiego*, który go wołał do sie- bie. Jakoż dziwnie i okropnie sprawdziły się te słowa, gdy w kilka dni przyszła wiadomość o śmierci tegoż *Jenerała*, mieszkającego o mil kilkadziesiąt, a wkrótce i *Czacki* połą- czył się z zwywiałym go Przyjacielem. — W.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Dnia 1 b. m. w *Koburgu* zakończyła życie *Xżna Karolina, Ulryka, Amalja Sasko-Koburg Gota*, przeżywszy lat 76. — *Jenerał Sebastjani* przybył do *Paryża*. — *Pan Sudr* wynalazca mowy muzykalnej, bawi teraz w *Tulonie*, gdzie przeznaczona kommissja ma się dostatecznie przekonać, czyli tromba muzy- kalna przez niego wynaleziona, jest korzy- stniejszą dla utrzymania związku między okrętami na otwartem morzu, niż dotąd zwy- kłe tuba okrętowa. — Donoszą z *Madrytu*, że rodzina *Króla Francuzkiego* przesłała po- darunki wielkiej wartości dla młodej *Królowej Hiszpańskiej*. — W *Lisbonie* żaden z tame- cznych mieszkańców po godzinie 9tej wieczor- nie może się ukazać na ulicy, dla uniknięcia nieprzyjemności być napastowanym przez żoł- nierzy korpusu ochotników. — W *Rzymie* czynią wielkie przygotowania na przyjęcie *Kro- la i Królowej Neapoli*. — W *Portsmut* w *Anglii* wskazał niedawno sąd wojenny morski 2 *Majtków* na karę śmierci, za to że porwali się na swego *Officera*. Tych *majtków* po-

wieszono na maszcie tegoż okrętu na którym popełnili występki:

Donoszą z *Tulun* d. 25 z. m. że według odebranych listów z *Smirny*, miał Admiral francuzki *Rosamel* z okrętem wojennym, z 3ma fregatami i z 4ma brygami wznają do portu Stambulskiego, gdzie także i Angielskie okręty stanęły.—Anglik *Mahfarlane* wydawca interesującego dzieła pod tytułem: »*Stambuł w roku 1828*» jest tego zdania, że walka Sułtana jeszcze się nie skończyła, gdyż drugą odbyć będzie musiał z *Ulemami*, którzy są bardziej niebezpieczni dla jego osoby niż Janczarowie, są oni właścicielami najznaczniejszej części ziemi w Turcji i mają wszędzie stronników.

W *Paryżu* głoszą teraz, że dawny Minister *Wilde* wróci do ministerjum.— We *Francji* teraz tyle nannożyło się robiących zegarki, że tuż można nabyć za 200 franków; na wsiach prawie każdy Gospodarz a nawet Parobek ma zegarek.—Na wyspie *Madagaskar* handel zupełnie ustał, mieszkańcy ubożeją, a do tego dołączyła się okropna zbrodnia; po tamecznym władcy pozostały Syn, który przed kilką laty zwiedził *Anglię*, został niedawno w nocy napadnięty przez 4 żołnierzy, którzy mu włócznią przebili serce!—Hrabia *Kapò d' Istrja* Prezydent rządu *Greckiego* nieprzyjął ofiarowanej mu przez naród pensji!—Znowu słychać że między Dworem Hiszpańskim a *Don Michałem* ma być zawarty traktat zaczepny i odporny, mocą którego Król Hiszpański uzna *Don Michała* jako Króla *Portugalskiego*.—Dawny Generał francuzki *Waux* (de *Vaux*) od lat kilkunastu służy u *Muzułmanów*; Szach *Perski* nagradzając jego waleczność w wojnie z *Turkami*, dał mu pozwolenie, według upodobania ścinać głowy Urzędnikom i Żołnierzom! Teraz ten Generał podobno jest rządcą *Bagdadu*.— Gdy w *Paryżu* *Melodra-*

ma *Życie Szulera* już zaczęła mniej przynosić dochodu, spodziewają się że także przyniesie korzyści *Melodrama*, w której główną rolę przedstawia chory na wściekliwość!—We *Francji* dnia 20 Września, już widziano stado dzikich *Gesi* przelatujących z północy na południe, co tak wczesnie rzadko się wydarza i jest przepowiednią wczesnej i tegiej zimy; lecz przeciwnie nowy Kalendarz wyszły w *Wirzburgu* zapewnia, że następna zima będzie łagodna.

Coraz bardziej w *Paryżu* wstawia się Malarz *Kornet* mający lat 20; nie ma on prawej ręki i małe nogą! — W *Brixelli* czynią świetne przygotowania na przyjęcie N. Króla *Pruskiego*; słychać, że ten Monarcha zwiedzi i *Paryż*. — Na łożniejszym *Jarnarku* w *Lipsku* ledwo kilku znajdowało się *Turków*. — Cesarz *Austrjacki* widział się w *Lincu* z *Królem Bawarskim*. — W *Kagliary* stolicy wyspy *Sardynji* umarł przed kilką miesiącami *Rzeźnik* mając lat 70, który przez całe życie nie jadł mięsa; jego *Siostra* starsza od niego o lat 4, żyje dotąd; jest *Rybaczką*, a nigdy ryb niejada.— W *Neapolu* tej jesieni bardzo mało znajduje się owoców, niektórzy spekulanci sprowadzają gruszkę i śliwkę z *Rzymu* i bardzo na tem skorzystali.— We wsi *Szwajcarskiej Namber*, w ciągu zeszłego *Sierpnia* pioruny uderzyły przeszło 200 razy, lecz prócz *Kota zabitego*, żaden szkodliwy niewydarzył się przypadek.

Z *Krakowa* 10 *Października* 1829. — Zima i niepogoda ciągle trzyma. Dawno niepaniętamy tak przykrych dni początkowych *Października*.—Plantacje około zamku, taki uczyniły w tym roku postęp, że ukończenie ich dokoła, w przyszłym roku spodziewane być może. Będzie to arcydzieło smaku i przepychu. W podobnym rodzaju przechadzek, z najczarowniejszymi widokami połączonych,

Kraków celować będzie na przyszłość nad wielu miastami swego rządu. Naprawy wewnątrz zamku, rozpoczęto już wtym roku.

DONIESIENIA.

Juljanna Borkowska, posiadająca doskonale SZY-CIE Paryzkim sposobem, poleca się taskawej Publi: prosząc o dawanie do szycia Koszul płci obojej, i innych sztuk podobnego gatunku. Mieszka przy ulicy Krzywokoło Nr 189 na 1m piętrze.

W domu pod Nr 2186 przy rogu ulicy Zakroczymskiej i Wygon, są CZTERY POKOIE na pierwszym piętrze od frontu. Świeżo wymalowane, z Meblami mahoniowymi, w pięknym gustie lub bez mebli, do wynajęcia każdego czasu, do tego Góra osobna, 2 Pławice, Kuchnia obszerna i Komorka. Wiadomość o cenie w tymże domu na pierwszym piętrze.

Dnia 14 b. m. i r. wszedł Człowiek nieznanomy w Płaszczu szaraczkowym do domu pod Nr 1063 na 1wsze piętro, i ukradł CUKIERNIŻKĘ srebrną zwyczajnej próby w kształcie Koszyka, z okrągłym postumentkiem. Ktośkolwiek o niej powzięnie wiadomość, raczy donieść do tegoż domu przy ulicy Królewskiej, a słosowną odbierze nagr. dę.

Po Eleonorze z Mierzańskich Ramockiej za upoważnieniem Praesidji Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego, sprzedawane będą wszelkie Ruchomości jako to: Kosztowności, Srebra, Odzież, Bielizna, Pościel, Meble, i inne sprzęty domowe w dniu 21 b. m. i r. o godzinie 3 z południa i następnych w domu przy ulicy Bugaj pod Nr 257 stojącym, przed podpisanym Reientem za gotowe pieniądze natychmiast płacić się mające. —

Stanisław Truszczyński Reient.

Do najęcia każdego czasu L. O. A. L. s. Podaję się z 2ch Pokoi, Kuchni i Drwalni na 1m piętrze w domu przy ulicy Podwale pod Nr 511. W tymże domu są do sprzedania RYGAŁY do Handlu Korzennego.

☞ Kto by sobie życzył iechać do Wrocławia, Dreżna, Lipska, Berlina lub do Frankfortu nad Meem, wygodnie, powzięnie wiadomość w Hotelu Lipskim pod Nr 21 Stacji.

Kommissja Woiewództwa Lubelskiego.

W wykonaniu Rozporządzenia Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, z dnia 19 Sierpnia r. b. Nr 73.226, 15.636, 81.864, 17.395, 89.335 18.917, 25.540 i 5.061, gruntującego się na dekrete N. P. A. N. A. w Odessie pod dniem 19 Sierpnia 1828 zapadł-

g, podaje do publicznej wiadomości, 14 w dniu 23 Listopada r. b. o godzinie 9tej zrana odbywać się będzie w Biórze Kommissji Woiewódzkiej w Sali Sessjonalnej Publiczna Licytacja, na sprzedaż Wsi Separatnej Rządowej Stężycej w Obwodzie Krasnowskim położonej, której przestrzeń wynosi w ogóle 41 Włók, 2 Morgi, 225 pretów miary nowo Polskiej. Licytacja zaczynać się będzie od Summy złotych 48 797 gr: 26 w srebrze, albo Listach Zastawnych, koloru białego, w nominalnej wartości. Oprócz postąpionej na Licytacji Summy, obowiązany będzie plus licytant, corocznie Skarbowi opłacać wdwo: h ratach złotych 2,059 gr: 24 Kanonu, z wolnością jednakże spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto przyjąć pożyczkę od Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, w summie złotych 88,600, zaciągnięną od której przez następne dwadzieścia cztery lata, wuosić będzie do Kassy tegoż Towarzystwa prawem sejmowem z dnia 13 Czerwca 1825 roku, ustanowioną opłatę, wszakże gdyby nie wysokości summy 88,600 złp., pożyczka z Towarzystwa Kredytowego lecz w mniejszej ilości, przez Skarb podniesioną być nie miała, naówczas nabywca Dóbr, różnicę zachodzącą, w połowie na Kanon zamienioną mieć będzie; a w drugiej połowie zapłaci Skarbowi, wraz z sumną ryczałtowie na licytacji postapioną. Oprócz podatków i ciężarów do tych Dóbr przysługujących, opłacać się będzie także nowo ustanowiony podatek cłisary w ilości złp: 1,418 gr: 8, rocznie. Każdy przystępujący do Licytacji winien złożyć wadium złotych 7 663 gr: 18 w srebrze lub w Listach Zastawnych, koloru białego, a nadto utrzymujący się przy Licytacji, obowiązany będzie wraz złożyć drugą podobną ilość złp: 7,663 gr: 18. Co się tycze innych warunków licytacyjnych, każdy chce kupna mający powzięnie wiadomość, w Biórze Kommissji Woiewódzkiej, gdzie nawet warunki kupna, wraz z Tabelą zródkta iotrady wykazującą, na drzewkach, do Ekspdytury Kommissji Woiewódzkiej prowadzących, na pierwszym piętrze wywieszono zostają. Nadto: każdemu chce Licytacji mającemu wolno jest, o stanie chcemych Dóbr, na gruncie przekonać się, do czego, miejscowy Urząd Ekonomiczny pomocnym będzie. — W Lublinie dnia 24 Września 1829 r. — Rada Stanu Prezes Lubowiecki. — Sekretarz Generalny Krzyżanowski.

TEATR ROZMAITOŚCI, Jutro Kome: Czarny Człowiek i nowa Krotkisha Jutryga w Straganie.